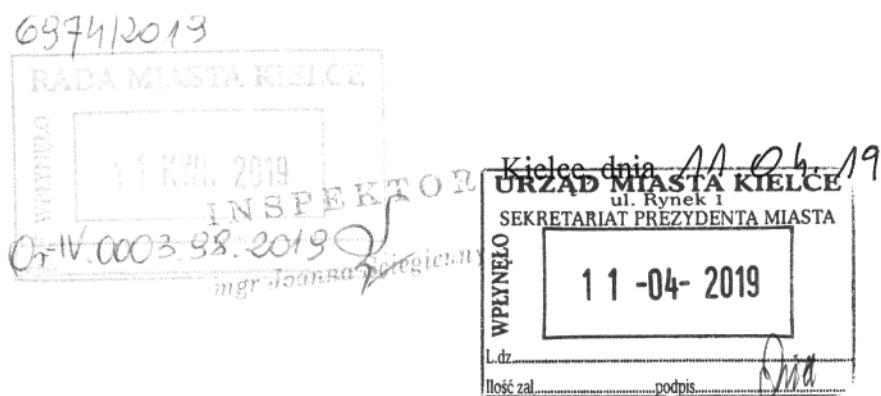


Arkadiusz Ślipikowski
Radny Rady Miasta Kielce



Pan Bogdan Wenta
Prezydent Miasta Kielce

Interpelacja

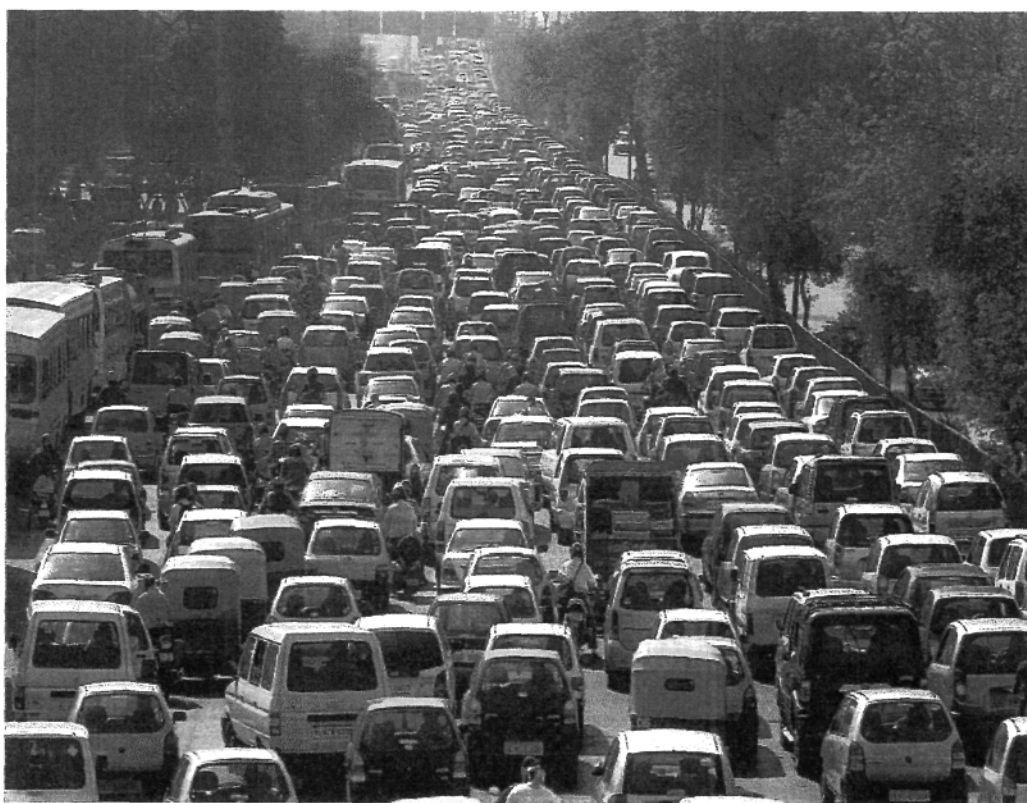
Dotyczy planowanej reformy sieci transportu publicznego.

Szanowny Panie Prezydencie, w związku z protestami mieszkańców, co do formy przeprowadzenia zmiany sieci linii autobusowych podzielonej na etapy, zwracam się do Pana o przedstawienie całej koncepcji zmian linii i ich likwidacji. Nadmienię, iż komunikacja zbiorowa to nie jest komunikacja masowa, gdzie likwiduje się linie nierentowne, ponieważ tak jak do kultury, sportu i do komunikacji publicznej dokłada się z budżetu miasta. Planowana rewolucja również nijak się ma z optymalizacją środków transportu w kontekście myśli ekologicznej. Uciążliwe dla środowiska nadmierne przeładowanie miast samochodami wysuwa na plan pierwszy potrzebę rozwijania wygodnej, szybkiej i taniej komunikacji powszechnej. Statystyki wskazują, że wypadki samochodowe w mieście pociągają 80 razy więcej ofiar, niż wypadki komunikacji miejskiej. Jeszcze większe różnice występują przy porównywaniu ilości zanieczyszczeń emitowanych do środowiska w wyniku stosowania różnych środków transportu. Wszystko to wskazuje, że konieczne jest tworzenie wszelkiego rodzaju zachęt dla korzystania ze znacznie tańszej, efektywniejszej i ekologicznie korzystniejszej masowej komunikacji miejskiej. Środki transportu publicznego powinny kursować możliwie często i punktualnie po gęstej sieci linii komunikacyjnych. Pojazdy powinny być wygodne, szybkie oraz przystosowane do przewozu nawet większego bagażu. Proponowany przez ZTM system przesiadkowy niestety nie sprawdzi się w Kielcach ponieważ pasażerowie wzorem innych miast w Polsce nie przesiadają się do innego środka transportu jakim jest chociażby tramwaj czy metro aby się przemieścić kolejne kilka kilometrów, a przesiadki w dni deszczowe czy podczas mrozu przy aktualnej infrastrukturze przystankowej to nie małe wyzwanie dla ludzi młodych a proszę sobie wyobrazić **osoby starsze i niepełnosprawne** – co bardzo często stanowi nie lada problem dla tej grupy społeczeństwa. **Transport publiczny dzięki znacznemu dofinansowaniu przez władze miejskie powinien być możliwie tani.** Obecnie niemal we wszystkich większych miastach krajów wysoko rozwiniętych próbuje się zniechęcić mieszkańców (środkami ekonomicznymi i organizacyjnymi) do korzystania z prywatnych samochodów przy równoczesnej aktywizacji systemów transportu publicznego. Problem ten jest niezwykle pilny, gdyż stale jeszcze w naszych miastach większość osób codziennie dojeżdżających do pracy bądź szkoły korzysta z komunikacji zbiorowej. Ten stan trzeba utrzymać, polepszając jedynie komfort jazdy i wprowadzając przywileje dla transportu publicznego, tworząc równocześnie bariery dla codziennego używania samochodów prywatnych. Jest to bowiem zadanie dla władz wszystkich większych miast w Polsce. Jednocześnie coraz bardziej powinno się ograniczać szkodliwy wpływ na środowisko samochodów osobowych i ciężarowych.

Mam też wątpliwości co do spójności Pana działań w kontekście programu "Peryferia", ponieważ likwidacja linii z uwagi na brak napełnienia na pierwszych przystankach nijak się ma do wyrównywania standardów chociażby komunikacyjnych mieszkańców obrzeży miasta, gdzie mieszkańcy chociażby Niewachłowa (petycja 350 osób) i Herbów (petycja 600 osób) zostają pozbawieni linii nr 37.

W związku z powyższym zwracam się do Pana o zaprezentowanie całej reformy komunikacji miejskiej , aby mieszkańcy oraz organizacje pozarządowe, tudzież rady rodziców szkół, przedstawiciele szkół, rada pożytku publicznego, rada ds. osób niepełnosprawnych i inne mogły wziąć udział w szerokich konsultacjach społecznych, które miasto Kielce powinno przeprowadzić.

Nierozumiem dlaczego planu reformy nie przedstawiono Radnym komisji GKiOŚ, to Radni są przedstawicielami mieszkańców i z nimi najpierw należałoby konsultować zasadność tych zmian.



Źródło: <https://irme.pl/>

Skrytka